

# „Środowisko” - ekonomia ekologii

Co pomyślelibyście, widząc, że wybranemu przez Was pismu o tematyce ekologicznej towarzyszy podtytuł: „ekologia, gospodarka, finanse, samorząd, edukacja”? Ja zastanowiłam się, czy aby na pewno nie mam do czynienia z jakimś przeglądem treści wszelakich, typu „radio-muzyka-fakty”, tym bardziej, że same słowa jakieś takie niespójne, odległe od siebie i jakby wyrwane z kontekstu. W każdym razie za wspólny dla nich wszystkich kontekst z pewnością nie uznałabym „Środowiska”, bo taki właśnie jest tytuł miesięcznika. Chyba, że chodzi tu o „środowisko biznesowe”, „środowisko samorządowe” itd. – wówczas jednak spektrum tematyczne pisma byłoby właściwie nieskończone. Jeśli jednak (a tak właśnie podpowiada logika) uznać, że autorom chodziło mimo wszystko o środowisko naturalne – wówczas dostrzec tu można pewną niepisaną przesłankę, która jednak znajduje odzwierciedlenie w treści periodyku.



Tym tropem każe mi iść nie tylko wspomniane wcześniej wyliczenie. Na tejże samej stronie tytułowej, a potem również we wstępniku redaktora naczelnego oraz w jednym z głównych artykułów tego numeru, krzyczy do czytelnika hasło: „29 miliardów złotych na środowisko”. Dopiero dalej dowiadujemy się, że chodzi w istocie o jubileusz istnienia Wojewódzkich Funduszy Ochrony Środowiska. Dziwne rozpoczęcie takiego tekstu – myślę sobie. Sama zaczęłabym pewnie od wymienienia wybranych projektów, które z pomocą WFOŚ udało się zrealizować. A jeśli już miałyby koniecznie paść liczby, to raczej ilość dofinansowanych przedsięwzięć albo od biedy to, który jubileusz Fundusze obchodzą.



Po tym osobliwym początku zostaje we mnie wrażenie, jakby w ochronie środowiska chodziło, zdaniem autorów pisma, przede wszystkim o ekonomię. No dobrze, może jeszcze o technologie, instytucje, rządowe programy i strategie oraz projekty systemowe – od takich bowiem artykułów roi się na stronach miesięcznika. Czyta się to dość ciężko, bo nagrody za eko-innowacje rozdawane przez Polską Izbę Gospodarczą, targi POLEKO 2012 czy modernizacja rafinerii grupy Lotos, naprawdę nie należą do najbardziej chwytliwych tematów.

Wydaje się, że za pewną jednolitość pisma odpowiedzialne są częściowo niewielkie zasoby kadrowe. Wiele spośród artykułów sygnowanych jest nazwiskiem naczelnego, kolejnych ileś – pani o tym samym nazwisku. Z punktu widzenia składu i edycji, „Środowisko” i tak radzi sobie nienajgorzej (ba, nawet się modernizuje, bo w tym roku przeszło na kolorową szatę graficzną).

Z drugiej jednak strony, kiedy przyjrzymy się temu, co wydawcy mówią o swojej grupie odbiorców, dostrzeżemy, że w pierwszej kolejności wymienione są organy administracji centralnej i terytorialnej oraz zakłady przemysłowe, a dopiero gdzieś na szarym końcu „ekologiczne organizacje pozarządowe”. Pośrodku są jeszcze szkoły, biblioteki i mass media. Słowem, sporo tego.

Może też przez to, że tak szeroko określiło swą grupę odbiorców, pismu trudno jest utrzymać zwartą linię światopoglądową. Z jednej strony rzeczowe rozważania dotyczące polityki energetycznej, z drugiej pozbawione komentarza uwagi różnych instytucji, że bezpieczna energia atomowa to tylko kwestia odpowiednich technologii (miesięcznik, jak deklarują jego twórcy, udostępnia swe strony dla specjalistycznych wkładek, pochodzących m.in. z Państwowej Agencji Atomistyki). W jednym numerze artykuł na temat kampanii „Niech Żyją!”, w innym – o myśliwych ratujących szaraki... Pewien obiektywizm jest oczywiście cenny, ale czasem teksty aż proszą się o to, by ich autorzy zrezygnowali na chwilę z politycznej poprawności i zdecydowali się na bardziej odważne wyrażenie

własnych opinii (pytanie - czy możliwe, skoro pismo adresowane jest głównie do samorządów i przedsiębiorców?).

Oczywiście wszystko to jedynie narzekania aktywistki. Być może z punktu widzenia podstawowych grup docelowych „Środowisko” jest właśnie takie, jakie powinno być - „gospodarka, finanse, samorząd...”.

Monika Stasiak

---

### **Środowisko**

**Od kiedy:** 1993 r.

**Czy istnieje:** tak

**Wydawca:** Maxpress

**Redaktor:** Jacek Zyśk

**Częstotliwość:** miesięcznik

**Format:** A4

**Objętość:** 44 strony

**Kolor:** tak

**Dostępny w internecie:** wybrane artykuły